

Ewangelia Mateusza

Rozdział 11

1. I stało się, gdy Jezus przestał rozkazywać dwunastu uczniom swoim, poszedł z oną, aby uczył i kazał w miastach ich. 2. A Jan usłyszawszy w więzieniu o uczynkach Chrystusowych, posławszy dwóch z uczniów swoich, 3. Rzekł mu: Tyżes jest on, który ma przyjść, czyli inszego czekać mamy? 4. A odpowiadając Jezus, rzekł im: **Szedłszy, oznajmijcie Janowi, co słyszycie i widzicie.** 5. Ślepi widzą, a chromi chodzą, trędowaci biorą oczyszczenie, a głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, i ubogim Ewangelija opowiadana bywa; 6. A błogosławiony jest, który się nie zgorszy ze mnie. 7. A gdy oni odeszli, począł Jezus mówić do ludu o Janie: Coście wyszli na puszcze widzieć? Izali trzcinę chwiejącą się od wiatru? 8. Ale coście wyszli widzieć? Izali człowieka w miękkie szaty obleczonego? oto którzy miękkie szaty noszą, w domach królewskich są. 9. Ale coście wyszli widzieć? Izali proroka? zaiste powiadam wam, i więcej niż proroka. 10. Boć ten jest, o którym napisano: Oto ja posyłam Anioła mego przed obliczem twojem, który zgotuje drogę twoją przed tobą. 11. Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy się z niewiast rodzą, większy nad Jana Chrzciciela; ale który jest najmniejszym w królestwie niebieskiem, większy jest, niżeli on. 12. A ode dni Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je. 13. Bo wszyscy prorocy i zakon aż do Jana prorokowali. 14. A jeżeli chcecie przyjąć, onci jest Eliasz, który miał przyjść. 15. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha. 16. Ale komuż przypodobam ten naród? podobny jest dziatkom, które siedzą na rynkach, i wołają na towarzysze swoje, 17. I mówią: Grałyśmy wam na pieszczalce, a nie tańcowałyście; śpiewałyśmy pieśni żałobne, a nie płakałyście. 18. Albowiem przyszedł Jan ani jedząc ani pijąc, a mówią: Iż dyjabelstwo ma. 19. Przyszedł Syn człowieczy jedząc i pijąc, a mówią: Oto człowiek obzerca i pijanica wina, przyjaciel celników i grzeszników; i usprawiedliwiona jest mądrość od synów swoich. 20. Tedy począł przymawiać miastom, w których się najwięcej działo cudów jego, że nie pokutowały, mówiąc: 21. Biada tobie Chorazynie! biada tobie Betsaido! bo gdyby się były w Tyrze i w Sydonie te cuda stały, które się w was stały, dawno by były w worze i w popiele pokutowały. 22. Wszakże powiadam wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dzień sądny, niżeli wam. 23. A ty Kapernaum! któreś aż do nieba wywyższone, aż do piekła strącone będziesz; bo gdyby się były w Sodomie te cuda działy, które się działy w tobie, zostałyby była aż do dnia dzisiejszego. 24. Nawet powiadam wam: Iż lżej będzie ziemi Sodomskiej w dzień sądny, niżeli tobie. 25. W on czas odpowiadając Jezus, rzekł: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi! żeś te rzeczy zakrył przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je niemowlątkom. 26. Zaprawdę, Ojcze! tak się upodobało tobie. 27. Wszystkie rzeczy dane mi są od Ojca mego, i nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca kto zna, tylko Syn, a komu by chciał Syn objawić. 28. Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie; 29. Weźmijcie jarzmo moje

na się, a uczcie się ode mnie, żem Ja cichy i pokornego serca; a znajdziecie odpocznienie duszom waszym; **30.** Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemień moje lekkie jest.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.